

Sygnatura akt II Ca 1072/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Krzysztof Wąsik (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Katarzyna Oleksiak SO Katarzyna Serafin - Tabor

Protokolant: starszy protokolant sądowy E. H.

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r. w K.

na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...)

przeciwko W. K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie

z dnia 28 lutego 2017 r., sygnatura akt I C 2849/16/N

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Katarzyna Oleksiak SSO Krzysztof Wąsik SSO Katarzyna Serafin – Tabor

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 23 sierpnia 2017 roku.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) przeciwko W. K. zapłatę (pkt I) i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 1 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Orzeczenie to zapadło w następująco ustalonym stanie faktycznym.

Wyrokiem z 12 października 2012 roku, wydanym w sprawie do sygn. akt I C 248/09/S, Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie zobowiązał Skarb Państwa – Wojewodę (...) do wypłacania W. K. renty wyrównawczej w wysokości po 200 zł miesięcznie począwszy od 4 stycznia 2009 roku do 30 września 2014 roku.

Strona powodowa zapłaciła pozwanemu przelewem kwoty w wysokości po 200 zł w dniach: 29 września 2014 roku tytułem renty wyrównawczej za październik 2014 roku, 24 października 2014 roku tytułem renty wyrównawczej za listopad 2014 roku, 25 listopada 2014 roku tytułem renty wyrównawczej za grudzień 2014 roku, 22 grudnia 2014 roku tytułem renty wyrównawczej za styczeń 2015 roku, 28 stycznia 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za luty 2015 roku, 25 lutego 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za marzec 2015 roku, 25 marca 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za kwiecień 2015 roku, 24 kwietnia 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za maj 2015 roku, 26 maja 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za czerwiec 2015 roku, 25 czerwca 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za lipiec 2015 roku, 24 lipca 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za sierpień 2015 roku, 27 sierpnia 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za wrzesień 2015 roku, 25 września 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za październik 2015 roku, 26 października 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za listopad 2015 roku, 27 listopada 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za grudzień 2015 roku, 21 grudnia 2015 roku tytułem renty wyrównawczej za styczeń 2016 roku. Łącznie 3 200 zł.

Pismem z 7 stycznia 2016 roku strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty (zwrotu) nienależnie wypłaconego świadczenia za okres od 29 września 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku z tytułu renty wyrównawczej.

Pismem z 29 stycznia 2016 roku pełnomocnik pozwanego zwrócił się do strony powodowej o zweryfikowanie jej stanowiska wskazując, że w wyroku zasądzającym rentę sąd uznał za zasadne przyznanie jej pozwanemu do czasu terminowego ukończenia przez niego nauki. Po zakończeniu studiów pozwany podjął naukę na kolejnym kierunku studiów dziennych.

Powód od dzieciństwa otrzymywał rentę wyrównawczą od Skarbu Państwa – Wojewody (...) w związku z zakażeniem go (...); powód nadal pozostaje w leczeniu.

Wyrok wydany w sprawie I C 248/09/S dotyczy zasądzenia renty za okres do czasu ukończenia przez powoda nauki na studiach stacjonarnych, którą powód kontynuował do końca stycznia 2016 roku.

Kwotę uzyskana w okresie od października 2014 roku do stycznia 2016 roku powód przeznaczył na bieżące potrzeby i dopiero w oparciu o treść wezwania do zapłaty powód zorientował się, że otrzymał nienależne świadczenie.

Powyższe okoliczności Sąd ustalił w oparciu o zeznania pozwanego, których wiarygodności nie podważył żaden dowód przeprowadzony w niniejszym postępowaniu. Ponadto ich treść była zgodna z treścią dokumentów przedłożonych przez strony.

W oparciu o tak ustalony i oceniony stan faktyczny Sąd Rejonowy na wstępie wskazał, że wobec w zasadzie niespornego stanu faktycznego niniejszej sprawy istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy strona powodowa może skutecznie wystąpić przeciwko pozwanemu z roszczeniem o zwrot nienależnie wypłaconego świadczenia. W tym kontekście Sąd powołał treść art. 405 k.c. oraz art. 410 § 2 k.c. i wskazał, że ustalenie w toku procesu sądowego w sprawie I C 248/09/S okresu trwania obowiązku zapłaty renty wyrównawczej musiało skutkować uznaniem bezpodstawności wypłaty tej renty w okresie objętym żądaniem pozwu, skoro wyrok dotyczył okresu do 30 września 2014 roku. Powołany prawomocny wyrok przesądzał zatem o konieczności zakwalifikowania wypłaconej pozwanemu renty w okresie po 30 września 2014 roku jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 2 k.c.). Świadczenie mające charakter nienależnego powinno być zaś zwrócone osobie, która dokonała jego wypłaty (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.).

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że w przepisie art. 411 k.c. wymienione zostały sytuacje, w których pomimo spełnienia przesłanek określonych w art. 410 § 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia. Stosownie do art. 411 pkt 1 k.c., nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu

nieważnej czynności prawnej. Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy Sąd stwierdził, że strona powodowa spełniając świadczenie na rzecz pozwanego wiedziała, że spełnia świadczenie nienależne, to znaczy wiedziała, że nie jest do niego zobowiązana w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z 12 października 2012 roku (I C 248/09/S). Strona powodowa dysponowała bowiem przedmiotowym wyrokiem, w którym – jak to ujął w pozwie pełnomocnik strony powodowej – Sąd precyzyjnie wskazał, za jaki okres należy się pozwanemu renta wyrównawcza. Strona powodowa miała zatem wiedzę zarówno co do stanu faktycznego, jak i co do braku jakiegokolwiek podstawy prawnej świadczenia. W tej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego nie sposób było przyjąć, że strona powodowa pozostawała w błędzie co do obowiązku świadczenia na rzecz pozwanego. Miała ona bowiem całkowitą świadomość tego, iż świadczenie w postaci renty wyrównawczej nie należy się pozwanemu oraz że spełniający je może bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych go nie wykonać, a mimo to je spełniła. W związku z powyższym – niezależnie od tego, czy pozwany otrzymaną od strony powodowej korzyść zużył, czy też nie oraz czy zużywając ją winien był się liczyć z obowiązkiem jej zwrotu (art. 409 k.c.), strona powodowa nie mogła zdaniem Sądu skutecznie domagać się jej zwrotu, dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji.

Kierując się zaś zasadą odpowiedzialności strony za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., Sąd orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od tego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżyła go w całości i zarzuciła:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem wydruków salda rachunku bankowego pozwanego, z których wynika, że środki jakie pozwany otrzymał od strony powodowej w okresie od grudnia 2014 do grudnia 2015 zostały przez niego przelane na jego inne konto, a nie jak ustalił Sąd zużyte;
2. naruszenie art. 160 § 1 k.p.c. w zw. z art. 380 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku strony powodowej o sprostowanie protokołu rozprawy poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku, podczas gdy pełnomocnik strony powodowej sprecyzował, iż w sensie lagro strona powodowa знаła treść wyroku jednakże w momencie wykonywania konkretnych enumeratywnie wyliczonych przelewów pracownik księgowości miał mylne wyobrażenie, że przelew powinien wykonać, podczas gdy strona powodowa takiego obowiązku nie miała i w tym zakresie Sąd dokonał wykładni - oświadczenia pełnomocnika strony powodowej – sprzecznej z doświadczeniem życiowym;
3. naruszenie art. 233 § k.p.c. poprzez wyprowadzenie wniosku z niewiarygodnych i sprzecznych w świetle doświadczenia życiowego, zeznań pozwanego, który zeznał, iż dopiero w momencie otrzymania wezwania do zwrotu nienależnego świadczenia zorientował się, że otrzymał od strony powodowej świadczenie pieniężne dochodzone w niniejszym postępowaniu, podczas gdy z przedłożonych przez pozwanego wydruków salda jego rachunku bankowego wynika, że co najmniej dwukrotnie powód dokonał przelewu na swój inny rachunek bankowy środków obejmujących także wypłacone przez stronę powodową. Przelewy pozwany wykonał 24 maja 2015 r. i 3 marca 2016 r., wezwanie do zapłaty pozwany otrzymał - jak twierdzi - 7 stycznia 2016 r., a pomimo tego mając na rachunku bankowym środki otrzymane od strony powodowej (nie zużyte) przelał je na inne swoje konto, o czym świadczy choćby adresat w tytule przelewu;
4. naruszenie art. 409 k.c. w zw. z art. 410 k.c. poprzez niezastosowanie wskazanych przepisów do ustalonego stanu faktycznego, podczas, gdy wykładnia systemowa przepisów tytuł V Kodeksu cywilnego - Bezpodstawne wzbogacenie nakazuje, wobec umiejscowienia art. 409 k.c. przed art. 411 k.c., wykładnię tychże przepisów z uwzględnieniem w pierwszej kolejności obowiązku zwrotu przysporzenia jakie otrzymał pozwany.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz strony powodowej obowiązku zwrotu kwoty 3200 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz obowiązku zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa pełnomocnika zawodowego za obie instancje, względnie na wypadek uznania przez Sąd odwoławczy, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub że zachodzi konieczność przeprowadzenia

postępowania dowodowego w całości, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela – przyjmując je za własne - rozważania natury prawnej Sądu I instancji. Także w zasadzie ustalenia faktyczne poczynione przez ten Sąd powieliła, z tą jedynie różnicą, że być może zbyt pochopnie uznał Sąd Rejonowy, za zeznaniami powoda, że ten otrzymane świadczenie zużył, choć zeznanie powoda było nie dość, że gołosłowne, to jeszcze pozostawało w sprzeczności z wydrukiem z jego rachunku bankowego, z którego nie wynikało, aby kwoty przelewane przez stronę powodową były wydawane na bieżąco, a raczej przelewane na inny rachunek pozwanego, a cel tych przelewów nie został przez pozwanego wyjaśniony w sposób satysfakcjonujący. Niemniej jednak, nawet pominięcie tego ustalenia, nie prowadzi do zmiany wyroku, gdyż ten, z racji właściwego zastosowania norm prawa materialnego, odpowiada prawu.

Z kolei dla rozstrzygnięcia sprawy nie miało większego znaczenia, czy powód, i kiedy, zorientował się, że otrzymuje świadczenia nienależne w świetle wyroku 12 października 2012 roku, gdyż wspomniane wyżej, a omówione w dalszej części uzasadnienia prawo materialne relewantne w sprawie, wykluczyło uwzględnienie powództwa. Zaznaczyć jednak wypada, że pozwany inkasujący rentę przez wiele lat, będący jednocześnie w przekonaniu, że należy mu się ona za cały czas nauki (studiów) wcale nie musiał żywić przekonania, że wpłaty począwszy od października 2014 r. są nienależne, skoro przecież kontynuował naukę na wyższej uczelni.

Na uwzględnienie nie zasługiwał zarzut naruszenia art. 160 §1 k.p.c. Zauważyć trzeba, iż wniosek strony powodowej o sprostowanie protokołu rozprawy w dniu 15 lutego 2017 roku został oddalony zarządzeniem przewodniczącego z dnia 16 marca 2017 roku. Możliwość i tryb sprostowania protokołu jest uregulowana w art. 160 § 1 k.p.c. Przepis ten przewiduje odrębny tryb zaskarżania wydanych w tym trybie rozstrzygnięć, gdyż od zarządzenia przewodniczącego przysługuje odwołanie do Sądu. Rozstrzygnięcia wydane w tym trybie kończą procedurę sprostowania protokołu, a Sąd II instancji nie ma możliwości weryfikowania prawidłowości wydanych w tej kwestii orzeczeń. Jest to zresztą niemożliwie choćby z tego powodu, że żaden członek składu Sądu II instancji nie brał udziału w rozprawie, której dotyczy protokół, zatem nie może mieć wiedzy o jej przebiegu z innych źródeł niż właśnie z tego protokołu. Co istotne w niniejszej sprawie, strona powodowa kwestionuje treść protokołu i odmowę jego sprostowania, choć nie wyczerpała procedury z art. 160 § 1 k.p.c., gdyż nie odwołała się od zarządzenia z 16 marca 2017 r.

Przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy, iż w ocenie Sądu Okręgowego powoływany w apelacji, jako powinna podstawa rozstrzygnięcia w sprawie art. 409 k.c. nie może być odczytywany bez powiązania z treścią art. 411 pkt. 1 k.c., którego choć nie wprost, to jednak naruszenie zarzuca jednocześnie apelujący. Wskazać w tym miejscu trzeba, że mimo że zasadą jest obowiązek zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia (z pewnymi modyfikacjami wynikającymi z art. 409 k.c.), w niektórych - osobno w art. 411 k.c. wymienionych - sytuacjach nie można jednak żądać zwrotu spełnionego świadczenia. Przepis art. 411 k.c. wymienia sytuacje, w których mimo spełnienia ogólnych przesłanek zwrotu nienależnego świadczenia z art. 410 § 2 k.c. wyłączone jest roszczenie o dokonanie tego zwrotu. W tym kontekście w pierwszym rzędzie zbadać należało czy ustalony stan faktyczny pozwalał na stwierdzenie wystąpienia przesłanek z art. 411 k.c., udzielenie bowiem odpowiedzi twierdzącej dezaktualizowałoby konieczność i zasadność prowadzenia rozważań co do aktualizacji przepisów ogólnych o bezpodstawnym wzbogaceniu dotyczących zwrotu uzyskanej korzyści.

Tytułem uwagi ogólnej wskazać należy, że zgodnie z ugruntowanym już poglądem, spełniający świadczenie nie wie, że jest do świadczenia zobowiązany, gdy działa pod wpływem błędu, to znaczy pozostaje w przekonaniu, że spełnia należne świadczenie, podczas gdy przekonanie to nie ma oparcia w okolicznościach lub jest wynikiem mylnego o nich wyobrażenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2002 r. IV CKN 1575/00). Zauważyć w tym miejscu należy, że nie chodzi tu o błąd w rozumieniu art. 84 k.c. Już z tego względu, że świadczenie przez stronę

powodową przedmiotowej kwoty pieniędzy z oczywistych przyczyn, nie stanowi wyrazu oświadczenia woli, a tylko do tego typu czynności konwencjonalnych, przepis ten ma zastosowanie. Skoro tak, to jakiegokolwiek przewidziane w tym przepisie wyznaczniki możliwości powołania się na błąd, nie mają w sprawie zastosowania. Istotne zatem jest, że błąd w przyznaniu zakresu znaczeniowego przepisu art. 411 pkt 1 k.c. ma to znaczenie, że stanowi zaprzeczenie możliwości posiadania pełnej i obiektywnej wiedzy o rzeczywistości, albowiem fundamentalne dla definicji tego pojęcia pozostaje mylne wyobrażenie o tejże rzeczywistości. Podkreślenia w tym miejscu nadto wymaga, że nie ma przy tym znaczenia przez kogo błąd został wywołany i że spełniający świadczenie, przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć, że do świadczenia nie jest zobowiązany, a nawet że błąd został zawiniony przez spełniającego świadczenie.

Nie sposób nie odnieść się w tym miejscu do funkcjonalnego uzasadnienia zaprezentowanego rezultatu wykładni, które niewątpliwie nakazuje poczytać znaczenie art. 411 pkt 1 k.c. jako formę penalizacji zachowania zubożonego, który mimo posiadania pełnej wiedzy, że nie jest zobowiązany, świadczy a następnie żąda zwrotu, co godzi między innymi w pewność obrotu prawnego. Przepis ten stanowi zatem wyjątek od zasady, że jakiegokolwiek przesunięcia, winny mieć swoją przyczynę, zaś jej brak wywołuje obowiązek zwrotu i jako taki, przepis ten musi być interpretowany ściśle, zgodnie ze swoim przeznaczeniem. Na uwagę zasługuje również rozkład ciężaru dowodu w tym zakresie, albowiem spełniający dobrowolnie świadczenie nienależne traci prawo żądania jego zwrotu tylko wówczas, gdy przyjmujący świadczenie udowodni, że świadczący dobrowolnie miał całkowitą świadomość tego, że się ono od niego nie należy i że może je bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych nie wykonać, a mimo to je spełnił (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1938 r. I C 1642/37). Powyższe uwarunkowania prawne wymagały zatem przeprowadzenia analizy przede zachowania strony powodowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny wynikało, że strona powodowa spełniając świadczenie na rzecz pozwanego wiedziała, że spełnia świadczenie nienależne, to znaczy wiedziała, że nie jest do niego zobowiązana w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z 12 października 2012 roku (I C 248/09/S). Strona powodowa dysponowała przedmiotowym wyrokiem, w którym Sąd precyzyjnie wskazał, za jaki okres należy się pozwanemu renta wyrównawcza. Strona powodowa miała zatem wiedzę zarówno co do stanu faktycznego, jak i co do braku jakiegokolwiek podstawy prawnej świadczenia. W ocenie Sądu apelacja powoda nie dostarcza jakichkolwiek argumentów faktycznych racjonalizujących wnioski, że stan pełnej wiedzy powódki co do obowiązku świadczenia nie istniał, ogniskując zaprezentowaną krytykę jedynie w kierunku świadomości pozwanego co do przekazania mu nienależnego świadczenia. Ten zaś kierunek argumentacji, z przyczyn szczegółowo opisanych powyżej, pozostaje niewystarczający do wykazania prawdziwości orzeczenia Sądu I instancji.

Spełnienie hipotezy art. 411 k.c. (w tym wypadku jego pkt 1) powoduje, że roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia wygasa, a zatem zbędnym jest analiza tego, czy wzbogacony miał obowiązek liczenia się z koniecznością zwrotu świadczenia.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Strona powodowa przegrała swoją apelację, więc była zobowiązana do zwrotu jej kosztów na rzecz pozwanego. Na zasądzoną kwotę 450 zł złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego obliczone na podstawie § 2 pkt. 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, w brzmieniu z daty wniesienia apelacji.